

Hanna Bazhenova

## Wyniki wyborów samorządowych na Ukrainie

**Wybory samorządowe na Ukrainie odbyły się 25 października 2020 r. Po raz pierwszy zostały przeprowadzone zgodnie z nową ordynacją wyborczą w warunkach trwającej decentralizacji państwa. Ponad 28 mln obywateli mogło wziąć udział w wyborach deputowanych do rad samorządowych, a także przewodniczących wsi i osiedli oraz merów miast. Jednak do lokali wyborczych poszło jedynie 10,6 mln głosujących. Niska frekwencja wyborcza była wynikiem rozczarowania społeczeństwa działalnością partii Sługa Narodu oraz niektórych polityków w skali ogólnoukraińskiej. Głównymi zwycięzcami wyborów samorządowych zostały regionalne elity polityczne oraz stworzone przez nie partie.**

**Zarys ogólny.** Intensywność walki przedwyborczej jasno wskazywała na to, że głosowanie w wyborach samorządowych 25 października 2020 r. będzie miało bezprecedensowe znaczenie dla dalszego rozwoju Ukrainy. Były to pierwsze wybory do organów władz lokalnych przeprowadzone zgodnie z nowym ustawodawstwem wyborczym w warunkach trwającej decentralizacji państwa. W miejscowościach liczących ponad 10 tys. głosujących tylko partie polityczne miały prawo zgłaszać kandydatów na stanowiska deputowanych rad różnych szczebli. Ta norma prawna zmobilizowała elity regionalne do utworzenia własnych ugrupowań politycznych, m.in. partii merów Propozycja i wielu innych (zob. „Komentarze IEŚ”, nr 274). Taka aktywność była również uwarunkowana tym, że na długo przed wyborami elity regionalne odczuły słabość władz centralnych oraz ich chęć przerwania na władzę lokalną problemów związanych z pandemią COVID-19 czy odpowiedzialności za niepowodzenia w dziedzinie gospodarki i w kwestii rozwiązywania problemów społecznych. Od razu po pojawieniu się pierwszych informacji na temat powstania partii regionalnych stało się jasne, że szykują się one do ostrej rywalizacji z proprezydencką partią Sługa Narodu.

Frekwencja w wyborach samorządowych wyniosła 36,88%, tj. o 10% mniej niż w wyborach samorządowych w 2015 r. Najaktywniej głosowano w obwodzie tarnopolskim (44,68%); najniższą aktywność odnotowano w obwodzie donieckim (31,67%). Niską frekwencję wyjaśnić można głównie rozczarowaniem społeczeństwa z efektów działań partii Sługa Narodu i polityków ze szczebla centralnego, a także częściowo zagrożeniem związanym z pandemią COVID-19.

Obserwatorzy stwierdzili, że wybory odbyły się bez znaczących naruszeń i większych problemów. Najpoważniejsze naruszenia odnotowano w Kijowie oraz w obwodach kijowskim, dnipropietrowskim i odeskim. Były one związane głównie z organizacją lokali wyborczych, nielegalną kampanią wyborczą, nieprzestrzeganiem środków antypandemicznych, próbami przekupywania wyborców, organizacją transportu do lokali wyborczych oraz błędami w biuletynach wyborczych. Ogółem w dniu wyborów na policję wpłynęło 4375 zgłoszeń o naruszeniach, wszczęto 77 spraw karnych.

**Wybory merów.** Ze względu na specyfikę nowego systemu wyborczego (wprowadzenie otwartych list partyjnych) i złożony proces liczenia głosów (przeważnie wyborcy otrzymywali 4 karty do głosowania) Centralna Komisja Wyborcza Ukrainy zaczęła publikować oficjalne wyniki wyborów w poszczególnych miejscowościach dopiero 30 października 2020 r. Nie zakończyła tego jednak do chwili obecnej. Terytorialne komisje wyborcze miały przedstawić wyniki w terminie do 6 listopada włącznie, ale nie wszystkie z nich przekazały informacje do CKW. Niemniej już sondaże prowadzone przy lokalach wyborczych wskazywały na to, że głównymi zwycięzcami wyborów samorządowych są miejscowe elity polityczne. Wyścig o stanowiska merów w miastach obwodowych (oprócz Równego, którego mer nie kandydował w wyborach, i Czerniowiec) najprawdopodobniej wygrają obecni merowie, wybrani jeszcze w 2015 r., a kandydaci z powstałej niecałe trzy lata temu partii Sługa Narodu w większości nie przeszli do drugiej tury. Wśród nich są m.in. Iryna Wereszczuk i Ołeh Filimonow, którzy zajęli trzecie miejsce

odpowiednio w Kijowie i Odessie (zob. [„Komentarze IES”, nr 261](#)). Jednym z nielicznych wyjątków jest Użhorod, gdzie kandydat z proprezydenckiej partii Wiktor Szczadej ma szansę na zwycięstwo w drugiej turze. W części miast obwodowych, zwłaszcza w Kijowie (Witalij Kliczko), Charkowie (Giennadij Kernes), Żytomierzu (Serhij Suchomłyn), Kropywnyckim (Andrij Rajkowycz), Winnicy (Serhij Morhunow), Iwano-Frankowsku (Rusłan Marcynkiw), Zaporozu (Wołodmyr Buriak), Tarnopolu (Serhij Nadał) i Chmelnickim (Ołeksandr Symczyszyn), a także w Mariupolu (Wadym Bojczenko) merowie zostali wybrani w pierwszej turze. Termin drugiej tury wyborów wyznaczono na 15 lub 22 listopada, natomiast w Czerniowcach – na 29 listopada.

**Wybory do rad miejscowych.** W wielu radach samorządowych pierwsze miejsca zajęły partie lokalne. Ich orientacja polityczna odpowiada z reguły mentalności mieszkańców tych regionów, w których one powstały: na wschodzie Ukrainy przeważają partie prorosyjskie, na zachodzie – nacjonalistyczne. Ogółem partie regionalne wygrały w wyborach do 11 rad miast obwodowych. Partie parlamentarne zajęły pierwsze miejsca w pozostałych radach miast obwodowych: Europejska Solidarność wygrała w radach 3 miast obwodowych (Kijów, Lwów, Równe), Za Przyszłość – w 3 (Łuck, Połtawa, Czerkasy – w radzie tego miasta partie Za Przyszłość i Sługa Narodu będą miały jednakową liczbę deputowanych), Ogólnoukraińskie Zjednoczenie „Swoboda” – w 2 (Iwano-Frankowsk, Tarnopol), Batkiwszczyna – w 2 (Użhorod, Sumy) i Opozycyjna Platforma – Za Życie – w 1 (Mikołajów). Nawet w Krzywym Rogu, rodzinnym mieście prezydenta Wołodymyra Zełenskigo, ugrupowanie Sługa Narodu znalazło się na drugim miejscu spośród pięciu partii, które trafiły do rady miasta.

Wybory samorządowe ukazały, że dominująca dotychczas partia Sługa Narodu znacznie straciła na popularności. W wielu regionach zajęła trzecie czy nawet czwarte miejsce w wyborach do rad miejscowych. Natomiast Europejska Solidarność i Platforma Opozycyjna – Za Życie, które oparły swoje kampanie wyborcze na analizie błędów władzy, umocniły pozycje. Przykładowo w radzie miasta Kijowa Europejska Solidarność zdobyła największe poparcie – 20,52% głosów, podczas gdy UDAR Witalija Kliczki – 19,98%, Jedność Ołeksandra Omelczenki – 8,74%, Platforma Opozycyjna – Za Życie – 7,81%, Sługa Narodu – 7,53%, Batkiwszczyna – 7,49% i Głos – 5,97%.

Notowania poprawiła również partia Głos, którą przed dniem wyborów popierało jedynie 1,4% wyborców (wg sondażu Grupy Socjologicznej „Rating”). Uzyskała ona wyraźnie lepszy wynik w wyborach do rad miejskich, zwłaszcza w radach Kijowa, Równego, Lwowa i Czerkasów (na poziomie 5,97-11,04%). Batkiwszczyna nie osiągnęła spektakularnych zwycięstw, w wielu regionach centralnej Ukrainy ledwo przekroczyła lub nie pokonała progu 5%. Z kolei „Swoboda” faktycznie utraciła wpływ w centralnej Ukrainie i przekształciła się w partię regionalną w zachodniej części państwa. Natomiast stworzonej ponad rok temu Partii Szarija od razu udało się trafić do rad kilku dużych miast, zwłaszcza Charkowa, Odessy, Mikołajowa i Mariupola.

**5 pytań od prezydenta.** W dniu wyborów samorządowych odbył się również ogólnoukraiński sondaż zainicjowany przez prezydenta Wołodymyra Zełenskigo, polegający na anonimowym ankietowaniu wyborców. Z jednej strony miał on zmobilizować wyborców partii Sługa Narodu do głosowania w wyborach, z drugiej zaś ustalić główne kwestie wymagające pilnych rozwiązań. Według Biura Prezydenta sondaż ten, przeprowadzony metodą exit poll, nie będzie miał bezpośrednich skutków prawnych. Ankietowani mieli odpowiedzieć na pięć pytań, które dotyczyły: popierania idei dożywotniego więzienia za korupcję na szczególnie dużą skalę, utworzenia wolnej strefy ekonomicznej na terenie obwodów ługańskiego i donieckiego, zredukowania liczby deputowanych w Radzie Najwyższej z 450 do 300, legalizacji stosowania marihuany na Ukrainie w celu zmniejszenia bólu u ciężko chorych pacjentów oraz wyniesienia na forum międzynarodowe kwestii gwarancji bezpieczeństwa sformułowanych w memorandum budapeszteńskim<sup>1</sup>. Na wszystkie pytania, oprócz drugiego, ponad 50% z około 4 milionów osób, które wzięły udział w sondażu, odpowiedziało zdecydowanie „tak”.

Według Grupy Socjologicznej „Rating”, w ankietowaniu najaktywniej uczestniczyli wyborcy partii Sługa Narodu (63%), a najslabiej – wyborcy Europejskiej Solidarności (27%). Warto jednak podkreślić, że w środowisku socjologów i obserwatorów sondaż ten wywołał sporo pytań, zwłaszcza z powodu chaotycznej organizacji samego

<sup>1</sup> Memorandum budapeszteńskie zostało podpisane 5 grudnia 1994 r. na szczycie Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Na mocy tego dokumentu Federacja Rosyjska, Stany Zjednoczone i Wielka Brytania zobowiązały się do poszanowania suwerenności i integralności terytorialnej Ukrainy.

przedsięwzięcia, udziału w nim nieletnich, przypadków wielokrotnego wypełnienia ankiet oraz prób przeprowadzenia ankiety w lokalach wyborczych. W związku z tym zalecają oni, by ostrożnie podchodzić do wyników sondażu i ich interpretowania.

**Wnioski.** Wybory samorządowe z 25 października 2020 r. wyraźnie utrwaliły tendencję zmierzającą w kierunku regionalizacji Ukrainy. Głównymi wygranymi zostały elity lokalne. I chociaż w części miast zwycięzcy wyścigów o fotele merów zostaną wybrani dopiero w drugiej turze, jest bardzo prawdopodobne, że obecni merowie dużych miast pozostaną na swoich stanowiskach. Jednocześnie partie regionalne przeważnie nie były w stanie zdobyć większości miejsc w radach samorządowych, wskutek czego będą musiały wejść w koalicje z którąś z ogólnonarodowych partii.

Partia Sługa Narodu znacznie straciła na popularności, co bezpośrednio odbiło się na frekwencji wyborczej, która była znacznie niższa niż w wyborach prezydenckich (I tura – 62,8%, II tura – 61,37%) lub parlamentarnych (49,84%) w 2019 r. (zob. [„Komentarze IEŚ”, nr 5](#); [„Komentarze IEŚ”, nr 21](#); [„Komentarze IEŚ”, nr 48](#)). Mimo że partia władzy próbuje postrzegać wybory samorządowe jako zwycięstwo, wcześniej bowiem nie miała swoich przedstawicieli w radach miejscowych, dla politycznego wizerunku partii Sługa Narodu jest to niewątpliwie porażka. Prezydent Wołodymyr Zełenski jest świadomy tego, że gdyby przełożyć osiągnięte w obecnych wyborach rezultaty na przyszłe wybory do Rady Najwyższej, to może się okazać, że Sługa Narodu będzie dopiero drugą czy nawet trzecią partią w państwie, po Europejskiej Solidarności i Platformie Opozycyjnej – Za Życie. W tej sytuacji zachodzi małe prawdopodobieństwo, aby prezydent W. Zełenski rozwiązał obecną Radę Najwyższą i zdecydował się na przedterminowe wybory parlamentarne.